

# Mądrość wieków

Najnowsza książka prof. Marka Szulakiewicza zaskakuje swoją formą. Nie jest to bowiem tom esejów, do których ostatnio – by tak rzec – przywyklił nas autor m.in. prac: *Czas i to, co ludzkie. Szkice z chronozofii i kultury, O człowieku w czasach trudnych. Urywki filozoficzne*. Nie jest to również monografia naukowa. *Zapiski z przełomu wieków* są zbiorem refleksji, myśli, uwag i aforyzmów. Stanowią próbę odpowiedzi na wiele z nekających współczesnego człowieka pytań, lęków i rozterek. Z jednej strony jest to próba autorska, będąca owocem ponaddziesięcioletniego namysłu i wieloletniej obserwacji. Od razu dodajmy jednak, że *Zapiski* nie mają charakteru diarystycznego, autor usuwa z nich „chronologię myślenia”, nie chce, żeby „codzienny” czas stał się bohaterem lub uczestnikiem myślenia. Z drugiej strony – książka czerpie z duchowego dziedzictwa przeszłości, zwłaszcza tradycji grecko-rzymskich i chrześcijańskich. Marek Szulakiewicz szuka bowiem, jak sam przyznaje, „ratunku przyszłości w przeszłości”. Świadomie i konsekwentnie powraca do tradycji, choć wydaje się, że niewystarczająco akcentuje selektywny charakter tradycji. Wszak zawsze wiąże się ona z określonymi wyborami.

*Zapiski* są erudycyjne, nie epatują jednak nadmiarem przywoływanych nazwisk, koncepcji, traktatów czy wydarzeń. Brzmia też jak uniwersalne uwagi czy wskazówki, bardzo rzadko mają natomiast charakter wyznań, wypowiedzianych w pierwszej osobie liczby pojedynczej lub mnogiej. Forma *Zapisków* jest wewnętrznie zróżnicowana: pokaźna część wypowiedzi ma formę notatek (np. *Śmierć we śnie, E-maile*), inne – aforyzmów, pozostałe można by określić zaś mianem miniesejów (np. *Antropocentryzm, Religia i wolność*). Najbardziej inspirujący i przenikliwy jest, zdaniem piszącego te słowa, Szulakiewicz jako aforysta. Na przykład wówczas kiedy mówi: „Zasady zawsze się odkrywają na końcu, ale też jako te, które powinny być pierwsze. Tak to jest: to, co pierwsze, jest wiadome na końcu” (*Zasady*), „Najlepszymi lekarzami są: dieta, spokój i radość. Dieta leczy nasze ciało, spokój leczy nasze duchy, a radość leczy nasz świat” (*Najlepsi lekarze*), „Uzdrowić człowieka nie oznacza ofiarować jemu zdrowie, lecz uporządkować to, co uległo chaosowi” (*O uzdrowieniu*), „Chrześcijaństwo jest zbudowane z nadziei, bez niej nie można być chrześcijaninem” (*Obowiązek chrześcijanina*).

Rację ma autor, kiedy stwierdza we wstępie: „Myśli muszą oddziaływać na człowieka, otwierać przestrzeń [...]”. Dodać jednak należy, że nie zawsze udaje mu się utrzymać właśnie taki charakter zapisków. Oprócz myśli „nieskończonych”, Marek Szulakiewicz dzieli się z czytelnikiem przemyślanymi i gotowymi

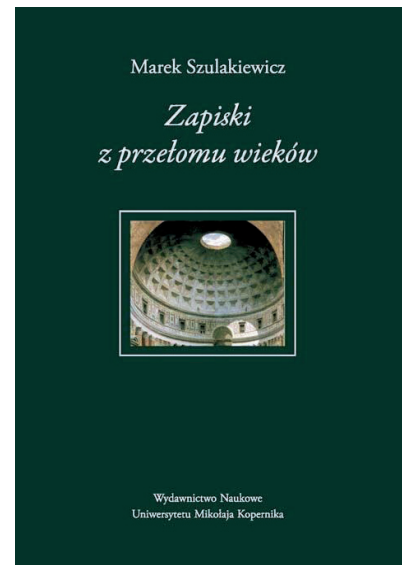
mi formułami (m.in. *Być szczęśliwym, Pouczanie, W dobrej wierze*). Chciałoby się jednak powiedzieć, że bardziej przekonujący, a zarazem intrygujący, jest zazwyczaj autor... poszukujący. Ale i wśród myśli „skończonych” znajdziemy niemało błyskotliwych i ożywczych aforyzmów czy uwag, jak choćby ta: Mężczyzna sądzi, że można być kochanym tylko „za coś” i bardzo się stara o to, aby „mieć za co być kochanym” (oczywiście, jeśli chce być kochanym) i poszukuje też tego, „za co może kochać kobietę”. Inaczej kobieta, ona wie, że jest kochana bez powodu, ale i sama kocha bez powodu. Dla niej miłość jest zawsze „bez powodu” (*Miłość kobiety*).

*Z Zapiskami z przełomu wieków* można, a niekiedy nawet trzeba się nie zgadzać. Kiedy? Na to pytanie każdy czytelnik odpowie indywidualnie. Zresztą, wydaje się, że autor nie chce nam narzucić swojej wizji świata, co zapowiada już fragment umieszczony na okładce: „wystrzegaj się ludzi, którzy sądzą, że znaleźli prawdę. Oni uczynią z ciebie takich samych jak oni: chcą tylko powtórzeń. Lgnij do ludzi, którzy szukają, błądzą – oni pomogą ci odnaleźć siebie samego. A w ogóle uważaj, kiedy wszyscy zaczynają myśleć tak jak ty lub ty jak wszyscy [...]” (*Przestroga I*).

*Zapiski* Marka Szulakiewicza to „niespieszne” refleksje adresowane do żyjącego w pośpiechu czytelnika przełomu stuleci. Wydaną stosownie do tematu książkę czyta się z zainteresowaniem, zarówno w całości, jak i w dowolnie wybranych fragmentach (co ułatwia znakomite opracowanie graficzne). To inspirująca lektura nie tylko na przełomie roku.

Marcin Lutomierski

Marek Szulakiewicz, *Zapiski z przełomu wieków*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2013, s. 324.



## Skomplikowane i proste

„Forum Akademickie” rozstrzygnęło IX Konkurs na artykuł popularnonaukowy pod hasłem *Skomplikowane i proste. Młodzi uczeni o swoich badaniach*. Siedmioro młodych badaczy otrzyma nagrody. W gronie wyróżnionych są także osoby z UMK. Konkurencja była duża, nadesłano bowiem 127 prac.

Konkurs odbył się pod patronatem honorowym Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Patronem konkursu jest także Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji. W konkursie wzięli udział pracownicy naukowcy uczelni i instytutów badawczych, którzy nie ukończyli 35 roku życia, oraz doktoranci. Nagrodzone artykuły popularyzują w przystępny sposób własne badania naukowe uczestników konkursu lub badania, w których brali oni udział.

Laureatem I nagrody został mgr inż. Mikołaj Oettingen, doktorant Akademii

Górnictwo-Hutniczej w Krakowie (Katedra Energetyki Jądrowej), za pracę „Do czego może doprowadzić gra w pasjansa? – czyli o metodach Monte Carlo w fizyce reaktorów jądrowych”. II nagrodę otrzymała dr inż. Anna Długozima ze Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie (adiunkt w Katedrze Sztuki Krajobrazu) za artykuł „Bez ogródek o polskich cementarzach”. III nagroda przypadła dr. Marcynowi Strojcekiemu z Instytutu Katalizy i Fizykochemii Powierzchni im. Jerzego Habera Polskiej Akademii Nauk za pracę „Szafa gra” (o emisji akustycznej).

Jak co roku przyznano także cztery równorzędne wyróżnienia, których laureatami zostali: mgr Łukasz Banaszek, doktorant na Wydziale Historycznym Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, za artykuł „Lasy przodków” (o poszukiwaniach archeologicznych z pokładu samolotu);

mgr inż. Justyna Krych, doktorantka Politechniki Łódzkiej (Międzyresortowy Instytut Techniki Radiacyjnej), za pracę „Dwa oblicza flawonoidów, czyli o przebiegłych polifenolach słów kilka”; mgr Michał Mięsikowski, doktorant Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu (Pracownia Histologii i Embriologii Kręgowców), za artykuł „Chciałbym dać rybom głos”; mgr Natalia Olszewska z Collegium Medicum UMK (Katedra i Zakład Genetyki Klinicznej) za tekst „Jeden dzień z cytogenetyką”.

Nagrody w konkursie zostały ufundowane przez Fundację na rzecz Nauki Polskiej, Imagis SA, Kingston Technology, Kopipol, Plagiat.pl, StatSoft Polska, Wydawnictwo Naukowe PWN oraz Akademicką Oficynę Wydawniczą sp. z o.o. Nagrodzone i wyróżnione artykuły zostaną opublikowane w „Forum Akademickim”.

(fig)

Głos Uczelni. Pismo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika 2013, nr 12, s. 18